

Atmosfera w zespole częścią sukcesu



■ **Katarzyna Paś**, główny projektant
■ **Piotr Wiśniewski**, menedżer
Hert Studio Projektowe



Jak być zadowolonym i spełnionym człowiekiem? O magii grudniowej pory, o patrzeniu w przyszłość. O sile ludzkiej wiary, o marzeniach, o przyjaźni i miłości, brzmi jak historia o Kopciuszku, albo Śpiącej Królownie...



Ta opowieść jest dużo bardziej realna i zaczyna się tam, gdzie wszyscy spędzamy najwięcej czasu, a mianowicie w pracy. Będzie o pasji, którą można odkryć, jeśli jest się na odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. O tym, jakie miejsce możemy stworzyć dla pracowników, by każdy czuł się jak w domu. Zacznijmy od tego, że każdy chciałby spędzać 8 godzin swojego życia na przyjemnościach. Wstawać co rano, nie mogąc doczekać się, co dziś się wydarzy, z uśmiechem na ustach wsiadać do samochodu lub tramwaju czy autobusu i jechać w stronę przygody, jaką może być praca. Wielkimi krokami zbliża się koniec roku, czas podsumowań. Warto więc przystanąć na chwilę i pomyśleć o tym, co jest ważne. Nie ma najmniejszego znaczenia,

czy jesteśmy szefem restauracji, właścicielem piekarni, menedżerem cukierni czy kawiarni. Ważne, aby zrozumieć, że można zbudować wyjątkowe miejsce, które będzie częścią życia każdego członka zespołu. Wyobraźmy sobie, ile korzyści może nam przynieść zaangażowany, lubiący się zespół, w którym każdy z osobna jest odpowiedzialny za drugiego. Dzięki temu nikt nie chce „nawalić”, bo wie, że na kogoś innego spadną jego obowiązki. Wyobraźmy sobie miejsce, w którym panuje zaufanie do siebie nawzajem, ale i do pracodawcy. Gdzie jest miła i serdeczna atmosfera, każdy pracuje w pocie czoła, nie dlatego że musi, bo grozi mu widmo zwolnienia, tylko dlatego że chce, że wierzy we wspólny sukces. Zaskoczę was, mowa nie o pracowni świętego mikołaja. Z własnego

doświadczenia wiemy, że w zwyczajnym życiu też to jest możliwe. Oczywiście wymaga na początku ciężkiej pracy, doboru odpowiednich ludzi, którzy po prostu będą do nas i siebie nawzajem pasować. Nauka odpowiedzialności nie jest łatwa, ale mówiąc wprost, opłaca się.

Z nieba zaczyna prószyć śnieg. Ulice zamieniają się w przyozdobione lampkami, magiczne drogi mleczne. Świąteczka mrugają do nas wesoło. Może ten moment, kiedy otacza nas świąteczna atmosfera, warto wykorzystać na poprawienie relacji w zespole, może to czas na wspólne przemyślenia, przyjrzenie się minionym miesiącom, wspomnianie fajnych chwil spędzonych razem i układanie wspólnych przyszłych planów. Dzielenie się pomysłami zbliża ludzi.



Jeśli jesteś właścicielem piekarni i każdego zatrudnianego pracownika traktujesz jak wyjątkową część drogiego szwajcarskiego zegarka, bez której mechanizm by padł, uwierzy w to. Będzie odpowiedzialny za to, by ten mechanizm działał, bo będzie jego częścią. Jeśli pracownicy staną się częścią twojej rodziny, a ty będziesz razem z nimi budował swoją firmę, uczciwie dzieląc się doświadczeniem, odniesiesz sukces. Grudzień jest wyjątkowym czasem budowania relacji. Życzymy wszystkim, aby

zawsze mieli tyle szczęścia, by trafić pod dobre skrzydła. By spotkali na swej drodze choć jednego człowieka, który będzie inspirował. Stanie się mentorem, partnerem, motorem do działania. To magiczne, a jednocześnie bardzo proste, kiedy możemy widzieć wspólne, malujące się na horyzoncie drogi rozwoju. Wówczas będziemy potrafili podążać jednym szlakiem i tempem, wspólnie budując przyszłość. Jednocześnie życzymy wam znajdowania w sobie pokładów niespożytej energii,

by dzielić się nią ze wszystkimi. By budować więzi i relacje, dla których warto codziennie wcześniej wstawać. Aby znaleźć w sobie pasję do pracy, by znaleźć pracę, która okaże się pasją. Wówczas sukces całej firmy będzie tak realny jak zapach choinki w Wigilię Bożego Narodzenia. Zadowolenie z pracy nie będzie nas opuszczać, a uśmiech na naszych twarzach stanie się szeroki jak u świętego piernikowego ludzika. ■

